

**Łukasz Bojko**

(Uniwersytet Wrocławski)

*Komunizm w polskiej myśli narodowej (1918-1939)*

ABSTRACT

**Communism in the Polish national thought (1918-1939)**

The present article is aimed at introducing the reader ideology of the communism in the Polish national thought and notions of activists of the National Democracy. The communism in noticing the national camp was perceived as a metaphysical evil aspiring to annihilating the western entire world based on the Roman law and the Christian religion. National Democrats stressed the impossibility of combining the communism above all with spiritual values of the West-European civilization, emphasizing that the communism is a product of the Asian culture. It didn't surprise them, that this ideology had managed to achieve a victory in Russia i.e. the state about eastern mentality and the eastern political culture. National Democrats linked the communism with the socialism and underlined, that both these ideologies constitute the tool of Jews for assuming the power over world.

**Słowa kluczowe:** Narodowa Demokracja, endecja, nacjonalizm, komunizm

Narodowa Demokracja miała – w przekonaniu działaczy go tworzących – cechować się poczuciem historii rozumianym jako zdolność postrzegania zjawisk społecznych i politycznych w szerszej perspektywie i umiejscawiania ich na tle dziejowym. Spojrzenie to miało pomóc w zrozumieniu procesu historycznego i rozwoju ludzkości, szczególnie zaś w diagnozowaniu kondycji moralnej człowieka i stanu, w jakim znajduje się świat oraz kierunku, w którym zmierza. Ta historiozoficzna tendencja nakazywała bacznie obserwować zmiany zachodzące w świecie, zwłaszcza te odbywające się w sposób gwałtowny i w taki sam sposób mogące oddziaływać na zastaną rzeczywistość, a więc stwarzać dla niej zagrożenie. Włoski filozof Augusto del Noce zauważył, że: „nacjonalizm jest w istocie tradycjonalizmem,

dąży do uwiecznienia jakiegoś dziedzictwa”<sup>1</sup>, przez co wspomniany filozof rozumiał wierność wartościom. W podobny sposób definiował nacjonalizm angielski uczony Ernst Barker, stwierdzając, że: „nacjonalizm to miłość do przekazów przeszłości”<sup>2</sup>. Działacze narodowi opowiadali się zatem przeciwko wszelkim ruchom rewolucyjnym i wywrotowym uznanym za niebezpieczeństwo dla ukształtowanej przez historię i tradycję tożsamości narodowej.

## **Rosja, a komunizm**

Polscy narodowcy w wymiarze ontologicznym odrzucali wszelki, typowy dla skrajnej lewicy rewolucjonizm, jakże, ich zdaniem, niebezpieczny dla zachowania ciągłości historycznej i ewolucyjnego charakteru przemian. Ruchy rewolucyjne postrzegano za wyjątkowo groźne dla moralno-społecznego ładu wyrosłego z etyki chrześcijańskiej. Najpoważniejszym zaś zagrożeniem stał się komunizm – ideologia, która wyszła zwycięsko z wojny domowej toczony w Rosji w latach 1917-1922 i, która niepodzielnie zapanowała w największym państwie świata, co więcej historycznie wrogim Polsce. Walkę z komunizmem podniesiono więc do skali wręcz manichejskiej; jako walkę z metafizycznym złem, idącym na zniszczenie cywilizacji łacińskiej i chrześcijaństwa oraz chcącym podporządkować sobie świat na drodze terroru.

Z całą pewnością można stwierdzić, że komunizm nie jawił się narodowcom jako twór całkowicie obcy wobec rosyjskiej duchowości i specyfiki narodu rosyjskiego, gdyż doszukiwali się oni źródeł jego powodzenia w kulturze politycznej i tradycji historycznej Rosji. Punktem wyjścia było uznanie, że silnie ugruntowana w mentalności rosyjskiej pochwała nieograniczonej władzy jednostki została zapoczątkowana przez najazdy mongolskie z XIII w., które zaprowadziły swój stosunek do władzy. Ten wschodnio-azjatycki system miał przejawiać się w kulcie siły, pogardzie dla jednostki i niewolniczym podporządkowaniu ludności, zaś po wiekach panowania wykształcił w „człowieku rosyjskim” skłonność do oddawania się dyktatorskiej władzy, który – jak powiedziała E. Fromm – „ucieka od wolności”, a instynktownie wręcz ulega władzy absolutnej, postrzegając każdą inną za słabą. To właśnie specyfiką rosyjskiego ducha, ukształtowaną przez wpływy mongolskie i bizantyzm, należy tłumaczyć brak w Rosji tradycji demokratycznych, poszanowania rządów prawa i własności. Endecy stali więc na stanowisku, że sukces

---

<sup>1</sup> K. Kawalec, *Narodowa demokracja wobec faszyzmu 1922-1939*, Warszawa 1989, s. 5.

<sup>2</sup> B. Grott, *Nacjonalizm chrześcijański*, Kraków 1996, s. 127.

ideologii komunistycznej był jak najbardziej możliwy w kraju takim jak Rosja tj. państwie łamiącym zasady chrześcijańskie i ogólnoludzkie wartości moralne, w którym wielowiekowa tradycja polityczna zniszczyła w człowieku pragnienie wolności. W tym sensie bolszewicki totalitaryzm jawił się jako kolejna, jeszcze bardziej skrajna mutacja carskiego jedynowładztwa<sup>3</sup>.

Działacz narodowy Stanisław Grabski przekonywał, że Rosja w znaczeniu kulturowo-cywilizacyjnym nie miała nic wspólnego ze światem zachodnim, gdyż została ukształtowana przez wpływy wschodnie. W historii rosyjskiej nie było bowiem punktów zbieżnych z dziejami Europy w znaczeniu wspólnoty epok i doświadczeń, do których Grabski zaliczał okres sejmów stanowych, własność włościańską, renesansowe prądy ideowe, rywalizację szlachty z mieszczaństwem, autonomię uniwersytetów, spór władzy świeckiej z duchowną etc. Doprowadziło to Grabskiego do przekonania, że „Rosja dzisiejsza to nie rozszerzona na wschód Ruś Kijowska; to państwo Dżingishana z przeniesioną stolicą z Mongolii, względnie Złotej Hordy, do Moskwy”<sup>4</sup>. Polityk ten utrzymywał, że odmiennosc Rosji od Europy polega na tym, iż ta pierwsza zawsze była rządzona despotycznie, że na jej historię składają się mniejsze lub większe okrucieństwa dokonywane przez różnych tyranów dla zapewnienia Rosji wielkości, co zaszczerpiło w duszy rosyjskiej uległość wobec silnej władzy, jak gdyby lud rosyjski tęsknił tylko do takiej władzy i tylko z takiej władzy był dumny. Komunizm – zdaniem Grabskiego – stanowił syntezę „mongolskiego despotyzmu, teutońsko-rosyjskiego nihilizmu niszczącego wszystko [...] i żydowskiej nienawiści całej cywilizacji chrześcijańskiej”<sup>5</sup>. Podobnie kwestię tę postrzegał Franciszek Podlaski: „<<mongolizm>> wniósł do duszy rosyjskiej brak poszanowania prawa, samowolę władz, korzenie się przed siłą fizyczną [...]”<sup>6</sup>.

Wspólnym mianownikiem dla całej Narodowej Demokracji było eksponowanie tych cech systemu rządzenia komunistycznej Rosji, które dobitnie potwierdzały jego odmiennosc od praktyki politycznej państw Europy, a ściślej rzecz ujmując stanowiły zaprzeczanie zasad cywilizacji europejskiej. W 1930 r. czołowy ideolog i przywódca endecji Roman Dmowski pisał, że: „Rosja nie należy do świata rzymskiego, którego ostatnimi przedstawicielami na wschodzie jesteśmy my [Polacy – przyp. autora]”. W stanowiskach narodowców względem Rosji i komunizmu zaznacza się, że jest to system barbarzyński, nieludzki, zbrodniczy etc.,

<sup>3</sup> T. Koziełło, *Narodowa Demokracja wobec rosyjskiego komunizmu (1918-1939)*, „Polityka i społeczeństwo” 6/2009, s. 48-49.

<sup>4</sup> S. Grabski, *Rewolucja. Studium społeczno-psychologiczne*, Komorów 2009, s. 14-15.

<sup>5</sup> O. Bergmann, *Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej w latach 1918-1929*, Poznań 1998, s. 296.

<sup>6</sup> Tamże, s. 297.

ale podkreśla się również, że dla Rosji nie stanowi on w pewnym sensie *novum*, ponieważ mając na uwadze historię tego państwa, Rosja innych tj. cywilizowanych rządów po prostu nie znała<sup>7</sup>. Endecy system komunistyczny w Rosji określali jako dyktaturę oligarchii, a nie władzę proletariatu. Spór dotyczył samego charakteru władzy. Bohdan Wasiutyński akcentował zbrodniczość systemu, określając komunizm mianem „rządów zorganizowanego terroru militarnego”, z kolei dla Dmowskiego była to nieograniczona władza grupy inteligencji opartej o żywożyły żydowskie. Istotną zmianę w postrzeganiu komunizmu sowieckiego przez endecję przyniosły rządy Stalina. Endecy z satysfakcją przyjęli likwidację w latach trzydziestych bolszewików pochodzenia żydowskiego. Krwawe czystki stalinowskie w połączeniu z propagowaniem kultu ojczyzny, ideologii państwowej i radzieckiego patriotyzmu oraz wzrost Rosjan we władzach uznawano za przejawy unarodowienia się Rosji<sup>8</sup>.

### **Kwestia żydowska**

Problematyka żydowska w historii polskiej myśli narodowej miała zawsze szczególne znaczenie, jednakże jest to zagadnienie bardzo złożone i wielopłaszczyznowe, toteż nie chcąc wyjść poza ramy tematyczne niniejszego artykułu, zostało ono ograniczone do endeckiego postrzegania związku Żydów z komunizmem – stałego elementu rozważań endeków o tej ideologii. Z całą stanowczością można stwierdzić, że sposoby interpretowania komunizmu przez endecję silnie determinowane były przez zakorzeniony na prawicy narodowej resentyment antysemicki. W tej optyce rewolucja bolszewicka miała być dziełem sił zewnętrznych wobec Rosji, przede wszystkim Żydów i Niemców, jednak o ile Niemcy miały tym sposobem wyeliminować Rosję z udziału w pierwszej wojnie światowej, o tyle dla Żydów październikowa rewolta miała być dopiero pierwszym krokiem na drodze do opanowania świata. Operacja ta, choć dokonana na „obym organizmie”, wykorzystwała wspomniany wyżej specyficzny charakter narodu rosyjskiego, aby zapewnić sobie zwycięstwo. Naturalną konsekwencją tej tezy było uznanie, że Lenin, Trocki i pozostali przywódcy bolszewicy to agenci niemieccy, którzy z inspiracji Berlina podjęli się zadania anarchizacji państwa carów. Dla działaczy narodowych czynnikiem dowodzącym nie-rosyjskiego charakteru rewolucji był fakt, iż wielu czołowych bolszewików miało pochodzenie nie-rosyjskie, a właśnie żydowskie i, że mniejszość ta była nadreprezentowana w

---

<sup>7</sup> K. Kawalec, *Narodowa Demokracja wobec komunizmu przed rokiem 1939*, s. 75, [w:] J. Kloczkowski (red.), *Antykomunizm po komunizmie*, Kraków 2000.

<sup>8</sup> T. Koziełło, *Narodowa Demokracja wobec rosyjskiego komunizmu...*, dz.cyt., s. 50-53.

partii bolszewickiej, co ostatecznie potwierdzało tezę, że za październikowym przewrotem kryli się Żydzi. Patrząc na historię Rosji nie było w tym dla narodowców nic dziwnego; skoro Rosją rządili już Waregowie, Mongołowie i Niemcy, to najwyraźniej przyszedł czas na Żydów. Dmowski pisał, że komunizm znalazł oparcie o naród, którego wyróżniała „nienawiść do przeszłości i dziedzictwa tradycji”<sup>9</sup>.

Powszechnie przyjęty w kręgach narodowych pogląd o żydowsko-niemieckim spisku, którego ofiarą padła Rosja, wpływał na postrzeganie bolszewików jako wyobcowanej oligarchii partyjno-wojskowej, która nie tylko nie kieruje się rosyjskim interesem narodowym, ale bezlitośnie wyzyskuje Rosję i Rosjan dla własnych celów. Tym właśnie należało tłumaczyć ogrom zbrodni, jakich dopuszczali się sowieccy komuniści na własnym narodzie, który miał być dla nich niczym więcej niż swego rodzaju poligonem doświadczalnym. Przekonanie to wzmocnione było popularnym na prawicy – nie tylko narodowej – przeświadczeniem, że Żydzi w ten sposób biorą odwet za prześladowania i cierpienia z rąk antysemitycznej, carskiej Rosji. Antyżydowska polityka caratu zmusiła wielu Żydów do emigracji, gdzie wiązali się oni z ruchami antycarskimi, a tym samym umacniali swoją antyrosyjskość. Sukcesy komunistów w Rosji starano się tłumaczyć umiejętnym łączeniem przez nich brutalnej siły z prymitywną, ale skuteczną demagogią, na którą zacofany lud rosyjski był podatny. Ostrze krytyki wymierzone było więc w samych komunistów, w których widziano przede wszystkim Żydów i którym zarzucano wszystkie możliwie najbardziej odrażające czyny, postawy i zachowania, mniej zaś obwiniano społeczeństwo rosyjskie, uzasadniając jego bierność brakiem kultury politycznej oraz wyuczoną przez wieki uległością wobec wszelkiej tyranii<sup>10</sup>. To względnie łagodne stanowisko wobec Rosjan zapewne w dużym stopniu podszyte było nadzieją, że komunizm w Rosji niebawem upadnie, a wtedy wyzwolony sąsiad wejdzie z Polską w sojusz wymierzony przede wszystkim w głównego wroga endecji, czyli Niemcy.

Doszukiwanie się czynnika żydowskiego w komunizmie korespondowało z lansowaną przez endecję na długo przed wybuchem rewolucji bolszewickiej tezą o braku poczucia narodowego Żydów i ich kosmopolityzmie. Już w 1912 r. jeden z twórców polskiego nacjonalizmu Zygmunt Balicki pisał następująco: „Żydzi odkąd się znaleźli jako obce ciało w organizmach innych ludów, a więc od początku swego wystąpienia na widownię dziejową, w życiu tych ludów, nie znali nigdy i nie mieli interesów państwowych we właściwym tego słowa znaczeniu, nie brali udziału w budowaniu państw, które im dawały przytułek, nie

<sup>9</sup> Tamże, s. 50.

<sup>10</sup> G. Zackiewicz, *Polska myśl polityczna wobec systemu radzieckiego 1918-1939*, Kraków 2004, s. 69-76.

przyczyniali się do ich obrony, nie ponosili za nie żadnej odpowiedzialności, nie troszczyli się więc ani o ich formy, ani o ich przyszłość”<sup>11</sup>. Pogląd, że Żydzi stanowią żywioł niedający się pogodzić z jakąkolwiek zwartą tożsamością narodową był jednym z filarów przedwojennego nacjonalizmu polskiego. W rozważaniach o Żydach dominowało przekonanie, że stanowią oni element destrukcyjny każdego narodu, nic więc dziwnego, że mieli naturalną skłonność wiązać się ruchami ponadnarodowymi, a na tym etapie dziejowym wypatrzyli sobie komunistyczny internacjonalizm – prąd ideowy, wobec którego obóz narodowy jednoznacznie zajął stanowisko wrogie<sup>12</sup>.

W opinii endeków wszelki kosmopolityzm, poza tym, że prowadzi do wynarodowienia człowieka, zawiera w sobie wielkie kłamstwo polegające na tym, że pod pozorem humanitaryzmu, postępu i międzynarodowej solidarności skrywa rządy Żydów<sup>13</sup>. Bardzo ostro pisał o tej kwestii ks. Józef Kruszyński: „[...] Nie ma żydostwa krajowego, lecz jest żydostwo międzynarodowe. Zarzućmy już raz określenie, że są Żydzi Polacy, Żydzi Niemcy, Anglicy itd. Nie ma takich żydów [pisownia oryginalna]”<sup>14</sup>. Działacze narodowi nie mieli wątpliwości, że głoszone przez komunistów hasła materializmu, równości i wrogości wobec wszelkiej religii znajdują zrozumienie wśród dużej części Żydów i tacy Żydzi – jak pisał Zygmunt Wasilewski – „są naturalnymi wrogami cywilizacji europejskiej, bo noszą w swojej naturze zaprzeczenie ducha chrześcijańskiego. Robią z socjalizmu taran na cywilizację europejską”<sup>15</sup>.

W optyce endeckiej komunizm i niewiele różniący się od niego socjalizm stanowiły instrument w rękach Żydów służący im do zapanowania nad światem, toteż narodowcy polscy bacznie tropili „żydowskie wątki” w życiu politycznym i publicznym odrodzonej RP. Należy jednak podchodzić do tych endeckich „demaskacji” z dużym dystansem, gdyż w realiach ostrych sporów politycznych i walk partyjnych każde środowisko i ugrupowanie polityczne pozostające z Narodową Demokracją w konflikcie narażało się na określanie go mianem ”żydokomuny”. Celem ataków była zwłaszcza Komunistyczna Partia Robotnicza Polski (od 1925 r. Komunistyczna Partia Polski), zaciekle przed endecją zwalczana. Cytowany wyżej ks. Kruszyński pisał, że: ”Komuniści polscy znajdują sprzymierzeńców

<sup>11</sup> O. Bergmann, *Narodowa Demokracja wobec...*, dz.cyt., s. 11.

<sup>12</sup> Zob. R. Wapiński, *Roman Dmowski*, Lublin 1988, s. 112, 200-205, 320-322.

<sup>13</sup> R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893-1939*, Wrocław 1980, s. 39.

<sup>14</sup> O. Bergmann, *Narodowa Demokracja wobec...*, dz.cyt., s. 270.

<sup>15</sup> Tamże, s. 291-292.

prawie wyłącznie wśród Żydów. Żydostwo też wszędzie, a w szczególności na ziemiach polskich, popiera socjalizm, który jest antytezą idei narodowych”<sup>16</sup>.

Niezależnie od propagandy endeckiej i autentycznej wiary jej działacze w „żydokomunistyczne”, międzynarodowe spiski, co w latach trzydziestych często przybierać będzie postać obsesji, nie można zaprzeczyć, że stosunkowo wielu Żydów angażowało się w ruch komunistyczny i odgrywało dominującą rolę w kierownictwie KPRP-KPP. Skład narodowościowy polskiego przedwojennego ruchu komunistycznego nie jest przedmiotem rozważań zawartych w tym artykule, ograniczono się więc do kilku faktów natury ogólnej. Członkowie partii komunistycznej rekrutowali się głównie spośród mieszkańców miast, a w niektórych miastach, zwłaszcza mniejszych, Żydzi stanowili nawet większość. Procentowy udział Żydów w tym ugrupowaniu i jego przybudówkach (przede wszystkim KZMP-ZMK, w mniejszym stopniu KPZU i KPZB) w stosunku do liczby ludności w Polsce był najwyższy ze wszystkich narodowości. W 1923 r. ponad połowę członków KPRP stanowili Żydzi. Procentowy udział Żydów na szczeblu kierowniczym był z reguły wyższy niż w partyjnych dołach. Według pisemnego raportu kierownictwa KPP z działalności partii w grudniu 1936 r. władze KPP liczyły 15 osób, w tym 8 Żydów i 7 Polaków<sup>17</sup>. Nie podejmując się już analizy przyczyn, dla których tak wielu Żydów wiązało się z komunizmem, należy zaznaczyć, że duża ich część nie asymilowała się z narodem polskim, wskutek czego ich związki z polskością były nikłe. Nie przeszkadzała im więc antypaństwowa i antynarodowa działalność komunistów.

### **Nacjonalizm, a socjalizm i komunizm**

Charakterystyczne dla myśli narodowej było niedostrzeżenie znaczących różnic między socjalizmem, a komunizmem, co wyrażało się w uznaniu, że w sferze ideowej te dwie ideologie są właściwie tożsame, natomiast odmienności tkwiły przede wszystkim w stosowanych metodach. Ta awersja do lewicy zrodziła się na długo przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Dmowski, działając jeszcze w „Zecie” – konspiracyjnej organizacji młodzieżowej, wspominał, jak bardzo negatywne wrażenie wywarli na nim socjaliści wnoszący, jego zdaniem, „wstręt do tradycji polskiej, potępienie wszystkiego co polskie

---

<sup>16</sup> O. Bergmann, *Narodowa Demokracja wobec...*, dz.cyt., s. 92.

<sup>17</sup> Zob. M. Przeniosło, *Skład społeczny, zawodowy, narodowościowy Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (1918-1925)*, s. 15-28, [w:] M. Bukała, M. Krzysztofiński, *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie-struktury-działalność*, Rzeszów 2015. H. Cimek, *Żydzi w ruchu komunistycznym w Polsce w latach 1918-1937*, „Polityka i społeczeństwo” 9/2012, s. 27-38.

(łącznie z powstaniem), wreszcie rewolucyjne rusofilstwo, które się wyrażało w uwielbieniu dla literatury rosyjskiej [...]; w czytaniu wyłącznie po rosyjsku, nawet w śpiewaniu na zebraniach pieśni wyłącznie rosyjskich [...]"<sup>18</sup>.

Ta wrogość rosła z czasem wraz z przekształceniami na lewicy. Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL), ugrupowanie pozostające pod wpływem luksemburgizmu, odrzucające idee narodowe i patriotyczne stanowiło dla endecji łatwy cel ataków, podobnie jak jej kontynuatorki w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Politycy i publicyści endecy byli też zgodni, że bardziej umiarkowana Polska Partia Socjalistyczna (PPS) jest zasadniczo naturalnym sojusznikiem komunistów, gdyż wyrosła ze wspólnego korzenia, jakim była niechęć do operowania kategoriami narodowymi. Wspólne dla kręgów narodowych było akcentowanie tezy, że socjalizm i komunizm w znaczeniu ideologicznym niczym się od siebie nie różnią. Można było spotkać się również z narracją, że jeśli już jakieś różnice zachodzą, to w ilości zjawiska; socjalizm miał być więc czymś w rodzaju łagodniejszej odmiany komunizmu, stanowić po prostu wstępny etap zarazy jaką jest komunizm. Taki tok rozumowania endecji wyjaśniał, dlaczego obóz ten właściwie zamiennie używał terminów takich jak: „komunizm”, „socjalizm”, „marksizm”, czy „lewica” – dla endeków pojęcia te były zasadniczo tożsame.

Antagonizmy między prawicą, a lewicą rosły przez cały okres międzywojenny i pogłębiały polaryzację postaw, zwłaszcza w latach trzydziestych. Wcześniej tj. w poprzednim dziesięcioleciu dominowało na prawicy narodowej przekonanie, że wróg na lewicy jest lepiej zorganizowany, bardziej ofensywny, skuteczniej mobilizuje masy i nie waha się przed użyciem przemocy. Świadomość przewagi sił lewicowych skłaniała znaczną część obozu narodowego do przekonania, że w dużym stopniu wyczerpała się formuła sporu politycznego wyznaczona przez zasady demokratyzmu parlamentarnego. Poważnym impulsem dla takiego myślenia był sukces faszyzmu włoskiego, którym nawet starsze pokolenie endeków było początkowo zafascynowane. W faszyzmie endecy chcieli widzieć nowoczesny konserwatyzm, ofensywny front skupiający siły narodowe w obronie tradycji i wartości, który czynnie wystąpił przeciwko komunizmowi, przejmując od niego metody walki<sup>19</sup>. O ile jednak Dmowski i starsi działacze narodowi szybko zdystansowali się od faszyzmu, o tyle dorastające w latach trzydziestych młode pokolenie narodowców znalazło się pod urokiem kultu siły, aktywizmu etc., co sprawiało, że „młodzi”, zwłaszcza późniejsi narodowo-

<sup>18</sup> K. Kawalec, *Narodowa Demokracja wobec komunizmu...*, s. 69.

<sup>19</sup> M. Andrzejczak, *Faszyzm włoski i hitlerizm w publicystyce Romana Dmowskiego w latach 1922-1939*, Wrocław 2010, s. 112-113.



radykałni rozłamowcy spod znaku ONR, nie mieli już tych zahamowań co „starzy”.

Ta zasadnicza zmiana postaw nie była jedynie wynikiem naturalnej wymiany pokoleń, ale miała również szersze tło wynikające z przemian politycznych, ekonomicznych i społecznych, jakie zachodziły w Europie w okresie międzywojennym i w jakich kształtowało się nowe pokolenie narodowców. Należy wymienić w tym kontekście umacniające się prądy antyliberalne, antydemokratyczne, antyindywidualistyczne, światowy kryzys gospodarczy, rosnące zagrożenie wojną, niepewność jutra etc. W tych nowych realiach, w wymiarze ideowopolitycznym na znaczeniu coraz bardziej rosła faszystująca prawica i coraz bardziej skomunizowana lewica. Tę radykalizację opisał Wasiutyński w 1932 r. następująco: „Kto bez zastrzeżeń odrzuca ideę narodową, musi prędzej czy później dojść do ideowego komunizmu. Tylko te dwa prądy mają przed sobą przyszłość na dalszą metę”<sup>20</sup>. Inny endecki polityk i publicysta Stanisław Kozicki ujmował tę kwestię podobnie, pisząc w 1936 r., że europejska arena polityczna podzieliła się na obóz nacjonalistyczny z jednej strony oraz międzynarodowy, na który składają się wpływy Żydów, socjalizmu i komunizmu<sup>21</sup>.

## **W II Rzeczypospolitej**

Po odzyskaniu niepodległości polski ruch komunistyczny koncentrował się głównie w strukturach KPRP-KPP, ugrupowania powstałego ze zjednoczenia SDKPiL z PPS-Lewicą w grudniu 1918 r. Komuniści polscy programowo nie tylko jawnie nie uznawali państwa polskiego, ale wrogo odnosili się wobec samej idei niepodległości, co znalazło swój wyraz choćby w bojkocie lutowych wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1919 r. Charakter i działalność tej partii nie pozostawiała narodowym demokratom żadnych złudzeń, że organizacja ta jest całkowicie dyspozycyjnym ośrodkiem wobec Moskwy i stanowi agenturę sowiecką. Tezy te uwiarygodniała sama partia komunistyczna, która w lutym 1921 r. przystąpiła do kierowanej przez Moskwę Międzynarodówki Komunistycznej (Kominternu), co zobowiązało członków KPRP-KPP do pełnej wierności Rosji Radzieckiej, gotowości popierania bolszewików we wszystkich sprawach i wypełniania dyrektyw Kominternu.

Jawnie antypaństwowa działalność komunistów polskich wykształciła w obozie narodowym pogląd, że nie jest to partia polityczna w zwyczajnym tego słowa znaczeniu, ale rodzaj niebezpiecznej sekty politycznej, uznającej za nadrzędne interesy obcego państwa i zdecydowanej zniszczyć „łaciński” charakter nie tylko Polski, ale i całej Europy.

---

<sup>20</sup> K. Kawalec, *Narodowa Demokracja wobec komunizmu...*, s. 79.

<sup>21</sup> Tamże.

Przebywający w Rosji do lata 1918 r. Grabski stwierdził, iż „najzawziętymi, najbardziej krwiożerczymi w stosunku do wszystkiego co polskie – byli komuniści <<polscy>>. Spotkałem się z ludzkim traktowaniem spraw polskich ze strony bolszewików Rosjan...”. Charakterystyczne dla endecji było pisanie przymiotnika „polski” w cudzysłowie w odniesieniu do komunistów polskich; dla formacji narodowodemokratycznej nie mieli oni z polskością poza językiem nic wspólnego<sup>22</sup>. Antykomunistyczna działalność endeków prowadzona była również na płaszczyźnie parlamentarnej i w zamierzeniu miała przybrać formy prawne. W dniu 4 marca 1919 r. posłowie Związku Sejmowego Ludowo-Narodowego wnieśli na czternastym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego wniosek nagły „w sprawie zwalczania agitacji bolszewickiej i unicestwienia ośrodków bolszewizmu czynnego w Polsce”<sup>23</sup>. Wniosek uzasadniany był antypaństwową i prosowiecką aktywnością komunistów polskich, którzy w trwającej wówczas wojnie polsko-bolszewickiej jednoznacznie opowiedzieli się po stronie rosyjskiej i prowadzili szereg działań mających na celu osłabienie potencjału obronnego państwa polskiego m.in. poprzez agitację w wojsku, antypolską propagandę, sianie defetyzmu, tworzenie Polskiej Armii Czerwonej i innych formacji rewolucyjnych etc. Wniosek, broniony przez niezmordowanego w swojej postawie antykomunistycznej posła endecji ks. Kazimierza Lutosławskiego, ostatecznie upadł. Podobny los spotkał inne antykomunistyczne inicjatywy parlamentarne autorstwa endeków.

Aktywność Narodowej Demokracji przeciwko komunizmowi miała swój wymiar pozytywny (obrona i akcentowanie wartości takich jak: tożsamość narodowa, rodzina, tradycja, własność prywatna, chrześcijaństwo etc.) oraz negatywny rozumiany jako dyskredytowanie ruchu komunistycznego i jego ideologii. Starano się ukazać komunizm jako perfidne oszustwo i narzędzie różnych ukrytych, rozkładowych sił, głównie Żydów, z drugiej strony jako utopijną przedstawiano marksistowską wizję społeczeństwa i ustroju gospodarczego<sup>24</sup>. W komunikacie Komitetu Głównego Stronnictwa Narodowego (SN) wydanym 10 maja 1936 r. stwierdzono, że: „Komunizm dąży do zniszczenia człowieka, do zniszczenia jego duszy [...], do odebrania mu religii, Ojczyzny, poczucia swej godności i swej samodzielności, swobody decydowania o swoim losie, rozporządzania owocami swej pracy, odbiera mu własność warsztatu pracy i narzędzi do niej, ażeby go samego uczynić pozbawionym woli narzędziem tych, których nad nim postawiono”. Walkę z nim określono jako walkę z ruchem „idącym na zniszczenie cywilizacji rzymskiej i chrześcijańskiej [...], w

<sup>22</sup> O. Bergmann, *Narodowa Demokracja wobec...*, dz.cyt., s. 93.

<sup>23</sup> Zob. K. Sacewicz, *Antykomunistyczne inicjatywy parlamentarne Związku Ludowo-Narodowego (1919-1927). Zarys problemu*, s. 527-528, [w] M. Bukala, M. Krzysztofiński, *Komuniści w II Rzeczypospolitej...*, dz.cyt.

<sup>24</sup> G. Zackiewicz, *Polska myśl polityczna wobec...*, dz.cyt., s. 83.

której wyrósł człowiek wyzwolony z niewolnictwa, mający poczucie swej godności ludzkiej, przywiązany do swej samodzielności i dążący do nieustannego postępu duchowego”<sup>25</sup>.

### Zakończenie

Działacze obozu narodowodemokratycznego w całości odrzucali komunizm zarówno na płaszczyźnie ideologicznej, jak i w sferze praktyki politycznej. Zwycięstwo komunizmu w Rosji endecja uzasadniała obcością kulturową tego państwa wobec Europy i historycznie ukształtowanym przyzwyczajeniem jego ludu do barbarzyńskich i despotycznych metod rządzenia. W tej optyce bolszewizm miał się okazać jeszcze jedną, typową dla Wschodu drogą do monopolizacji władzy, swoistym powrotem do czasów mongolskich. Stawiano zatem rozmaite analogie między komunizmem, a brakiem tradycji wolnościowych i „bizantyjsko-tatarskim” dziedzictwem Rosji.

W kręgach narodowych dominowało przekonanie, że komunizm jest żydowską kreacją, którego ofiarą w pierwszej kolejności padło państwo carów. Wykorzystano wyuczoną przez wieki, typowo wschodnią uległość ludu rosyjskiego wobec silnej władzy, by dobrze zorganizowana i wyobcowana grupa fanatyków przejęła władzę. Tą odmiennością tłumaczono też bezmiar terroru władzy sowieckiej, wymierzonego we własnych obywateli. Komunizm i będący właściwie tym samym socjalizm postrzegano w wymiarze globalnym; jako ogólnoświatowy ruch ze „spiskowym centrum” w Moskwie i sterowany przez Żydów, którzy w ten sposób chcą zniszczyć cywilizację zachodnią, zwłaszcza znieawidzone przez siebie chrześcijaństwo. Ta endecka narracja, dominująca w latach dwudziestych, uległa zmianie w kolejnej dekadzie. Teza o „światowym spisku” była wypierana przez pogląd, że komunizm jest w dużej mierze fasadą, za którą kryje się tradycyjny wielkoruski imperializm. Nie porzucano wprawdzie tezy o „wszechświatowej rewolucji”, ale podkreślano, że Stalin poczynił szereg działań, mających na celu nadanie komunizmowi wymiaru bardziej narodowego. Narodowi Demokraci na każdej płaszczyźnie walczyli z komunizmem, podkreślając jego destrukcyjny wpływ na człowieka, tradycje narodowe i gospodarkę.

---

<sup>25</sup> K. Kawalec, *Narodowa demokracja wobec faszyzmu...*, dz.cyt., s. 49.

## **Bibliografia**

### **Literatura:**

- Andrzejczak M., *Faszyzm włoski i hitleryzm w publicystyce Romana Dmowskiego w latach 1922-1939*, Wrocław 2010.
- Bergmann O., *Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej w latach 1918-1929*, Poznań 1998.
- Bukała M., Krzysztofiński M., *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie-struktury-działalność*, Rzeszów 2015.
- Cimek H., *Żydzi w ruchu komunistycznym w Polsce w latach 1918-1937*, „Polityka i społeczeństwo” 9/2012.
- Grabski S., *Rewolucja. Studjum społeczno-psychologiczne*, Komorów 2009.
- Grott B., *Nacjonalizm chrześcijański*, Kraków 1996.
- Kawalec K., *Narodowa demokracja wobec faszyzmu 1922-1939*, Warszawa 1989.
- Kloczkowski J., *Antykomunizm pod komunizmem*, Kraków.
- Kozięłło T., *Narodowa Demokracja wobec rosyjskiego komunizmu (1918-1939)*, „Polityka i społeczeństwo” 6/2009.
- Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893-1939*, Wrocław 1980.
- Wapiński R., *Roman Dmowski*, Lublin 1988.
- Zackiewicz G., *Polska myśl polityczna wobec systemu radzieckiego 1918-1939*, Kraków 2004.